

Recenzja

rozprawy doktorskiej Jolanty Gałeckiej

pt.: *Przekonania epistemologiczne nauczycieli i ich pedagogicznej implikacje. Studium fenomenograficzne,*

Gdańsk 2023,

przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Nowak-Łojewskiej, prof. Akademii Marynarki Wojennej

Mgr Jolanta Gałecka w rozprawie doktorskiej przedmiotem zainteresowania naukowo-badawczego czyni problematykę przekonań epistemologicznych nauczycieli – incydentalnie lub marginalnie obecną w publikacjach z zakresu pedeutologii, dydaktyki czy edukacji rozumianej jako obecność dyscypliny w praktycznym wymiarze kształcenia i wychowania. Ta tematyka Doktorantkę intrygowała od dawna i po latach dociekań teoretycznych oraz empirycznych została opracowana w formie dysertacji doktorskiej zorientowanej na „zrekonstruowanie nauczycielskiego myślenia o wiedzy, poznaniu, uczeniu się i nauczaniu oraz sposobie rozumienia własnej roli jako nauczyciela i wpływie na proces uczenia się uczniów” (s. 101). Czy ów cel został osiągnięty? Odpowiedź na to pytanie sformułuję w odniesieniu do takich kryteriów, jak:

1. trafność doboru treści, spójność jej ustrukturyzowania, stosowność bazy źródłowej;
2. adekwatność projektu badawczego oraz jego realizacja ze względu na obrany cel;
3. etyczny wymiar planowania i realizacji badań własnych;
4. znaczenie oraz oryginalność rozpatrywanej problematyki, jej wartość dla edukacji i pedagogiki (a także innych subdyscyplin nauk społecznych).

1. Trafność doboru treści, spójność jej ustrukturyzowania, stosowność bazy źródłowej

Rozprawę budują cztery spójne tematycznie rozdziały, a dobór zawartych w nich treści jest w pełni uzasadniony ze względu na cel opracowania; składają się nań: (1) Teoretyczne ramy badań; (2) Ustalenia metodologiczne; (3) Analiza materiału badawczego wraz z próbą jego

interpretacji; (4) Zakończenie, które zaliczę do treści zasadniczej pracy z uwagi na jego znaczącą naukowo wartość, będącą zarazem podsumowaniem dysertacji. Podaną w dalszej kolejności bibliografię cechuje bogactwo przywołanych pozycji – świadectwo rozległych studiów literaturowych Doktorantki, obejmujących także liczne prace obcojęzyczne. Rozprawę zamykają Załączniki; do nich nawiążę w dalszej części recenzji. Dodam ponadto, że wysoko oceniam jakość edytorską opracowania.

Obecnie powrócę do wątku celu i problematyki pracy, która – jak pisze Doktorantka - dojrzewała w kontekście Jej edukacyjnej biografii. Nie sposób nie docenić tej części rozprawy, gdyż nieczęsto młodzi badacze, opisując genezę prowadzonych badań, dostrzegają ich zakorzenienie w autobiografii i potrafią do niej refleksyjnie nawiązać. Natomiast mgr J. Gałęcka, sięgając do przeszłości, przywołuje, m. in., doświadczenia gromadzone w związku z podejmowaniem pracy w różnych zawodach wykonywanych w wielu zróżnicowanych kulturowo miejscach oraz odbywaniem licznych podróży po świecie. Okazują się one doświadczeniami istotnymi dla uzmysłowienia wielorakości sposobów postrzegania rzeczywistości przez ludzi i – w przypadku badań własnych – pomocne w dostrzeżeniu odmiennych podejść nauczycieli do: (a) procesu kształcenia; (b) ról pełnionych w ramach wykonywanej profesji; (c) rozumienia przez nich tak podstawowych dla edukacji zagadnień jak poznanie, wiedza, nauczanie i uczenie się (s. 43). Zgromadzone refleksje Doktorantka przekłada na cele badań własnych, które w dysertacji kilkakrotnie przywołuje (zwłaszcza w dwóch pierwszych rozdziałach) jakby przypominając i sobie, i czytelnikowi, wokół których problemów koncentruje namysł badawczy. Poprzez nawiązywanie do nich, konstruuje wyrazisty trzon rozważań pozwalający na utrzymanie spójności struktury w obrębie studiów teoretycznych oraz badań empirycznych.

Teoretyczne ramy badań własnych konstrukcyjnie współgrają z tytułem rozprawy i stanowią nie tylko jego uzasadnienie, ale też pogłębienie. Skupienie się na wyjaśnieniu rozumienia kluczowych dla podejmowanej problematyki pojęć z perspektywy różnych założeń paradygmatycznych jest - w mojej ocenie - podejściem interesującym, gdyż pozwalającym w niebanalny sposób zaprezentować skondensowaną wiedzę na temat przekonań epistemologicznych dotyczących m.in.: wiedzy, poznania, nauczania i uczenia się, relacji między nimi, a także roli nauczyciela w procesie nauczania, jego cech i dyspozycji zawodowych. W tym miejscu wtrącę pytanie do Doktorantki: Czy istotnie w opracowaniu chodzi o przekonania epistemologiczne, czy może raczej o przekonania epistemiczne?

Ponadto zasygnalizuję obecność w tej części pracy dość częstych cytowań tekstów źródłowych, zamiast parafrazowania. Czy wynika to z dążenia mgr Jolanty Gałęckiej do

niezdeformowania wybranych zapisów, implikowanego świadomością możliwości różnego ich odczytywania (o czym wspomina m.in. na s. 74), w tym dokonywanego również przez siebie samą? Dodam, że w całej rozprawie Autorka dba o zachowanie maksymalnej precyzji w objaśnianiu zagadnień kluczowych dla badań własnych, w czym wielokrotnie odwołuje się do bogatej, trafnie dobranej literatury przedmiotu. W rekonstrukcji rozważanych zagadnień sięga po odmienne paradygmatycznie koncepcje, dyskutuje z nimi, kreując tym samym przestrzeń naukowego spotkania oraz dialogu, który „daje do myślenia” (za J. Tischnerem, 2002). Prowadząc go nie zmierza do osiągnięcia konsensusu, a raczej do rozważenia problemów, może też ich rozwiązania. Znamienne dla owego dialogowania prowadzonego na płaszczyźnie teorii jest utrzymanie go w duchu Heideggerowskiej (2005) nieskrytości przejawiającej się w: (a) nieoceniającej postawie Doktorantki, (b) Jej otwartości na rozpatrywane poglądy, (c) kierowaniu się pragnieniem poznania, (d) otwartym wyrażaniu zdziwienia doświadczanego w trakcie studiów teoretycznych i badań empirycznych. Zaznaczę, że w tym dialogowaniu modeli naukowych nie traci z pola widzenia celu realizowanego badania, którego systematyczne przywoływanie - wobec wielości analizowanych lub sygnalizowanych koncepcji - odbieram jako w pełni uzasadnione.

2. Adekwatność projektu badawczego i jego realizacja ze względu na obrany cel

W projektowaniu badań własnych mgr J. Gałęcka konsekwentnie odnosi się do obranych ram teoretycznych; odwołuje się do nich poczynając od wyboru schematu badań, przez analizę danych, na interpretacji wyników kończąc, w czym zgodnie z przyjętą logiką rozważań (w rozdz. 1) nie narusza założeń paradygmatycznych. Opierając na nich ustalenia metodologiczne lokuje swoje podejście badawcze w obszarze dociekań interpretacyjnych, realizowanych w strategii jakościowej jako badania fenomenograficzne, niezwykle dokładnie scharakteryzowane. Owa pieczołowitość znajduje odzwierciedlenie również w prezentacji celu oraz w opisie procesu dochodzenia do ostatecznej wersji przedmiotu badań własnych, skonkretyzowanego z głęboką rozważą ze względu na prognozowany (na podstawie studiów literaturowych i wcześniejszych badań własnych) możliwie największy potencjał naukowy (s. 100). W dążeniu do jak najbardziej precyzyjnego przekazania czytelnikowi projektu badań, często wspiera się odpowiednio dobranymi graficznymi formami prezentacji: rysunkami (mapami myśli, schematami) oraz tabelami. Zwraca ponadto uwagę pogłębiona refleksyjność metodologiczna Doktorantki. Jej troska o zapewnienie trafności i rzetelności przejawia się na każdym etapie realizowanego projektu, przyjmując, między innymi, formę badań pilotażowych

poprzedzających opracowanie ostatecznej listy problemów szczegółowych oraz dyspozycji do semistrukturyzowanego wywiadu.

Podkreślę, że wywiady przeprowadziła z 33 osobami, zamiast wymaganych 20-25, a decyzję tę podjęła z kilku powodów uzasadnionych wymogami poprawności metodologicznej. J. Gałęcka wspomina, że po dokonaniu transkrypcji wywiadów uzyskała niezwykle obszerny materiał obejmujący aż 669 stron tekstu tak obfitującego w dane, że ich szczegółowe opracowanie w ramach problematyki rozpatrywanej w dysertacji, stało się nieco problematyczne. Tę sytuację odbieram jako doświadczenie przez Nią nadmiaru, czyli — nadwyżki będącej tym, co jest czymś innym i czymś więcej, choć mogłoby tego być mniej (Wolińska, 2014), bądź co przerasta zastane warunki sensu i prawidłowości oraz odbiega od nich i jest doznawane w kategoriach różnicy (Waldenfels, 2009). W związku z tym Doktorantka podejmuje decyzję, by w dalszej analizie uwzględnić te dane, które m.in. najbardziej jednoznacznie korespondują z problematyką badań. Postanawia zarazem, by pozostałe dane opracować w przyszłości (do czego gorąco zachęcam) wykorzystując je w innych publikacjach z uwagi na to, by nie przepadły oraz by dokonywać wzajemnych porównań danych (s. 363) — na przykład - jakich? czego z czym? W tym miejscu wyrażę nadzieję, że fragmenty analiz opisane jako Załączniki (i też w tym miejscu umieszczone), po dialogicznym powiązaniu ich z wybranymi koncepcjami teoretycznymi, również doczekają się opublikowania.

Analizę cechuje poprawność metodologiczna, wnikliwość i namysł w odczytywaniu oraz interpretowaniu wypowiedzi badanych. Zgodnie z wymogami metodologii jakościowej przebiega ona w kilku etapach obejmujących: zapoznanie się z całością uzyskanego materiału, kompilację wypowiedzi na dany temat, identyfikację najistotniejszych danych i ich kondensację, nadawanie wstępnych nazw poszczególnym kategoriom znaczeń, określenie podobieństw i różnic pomiędzy poszczególnymi koncepcjami znaczeń. Wysoko oceniam proces ustalania ostatecznych kategorii opisu polegający na wielokrotnym powracaniu w analizie do jej wcześniejszych etapów i staraniu, by jak najbardziej trafnie odzwierciedlić w nazwach tych kategorii sensy nadawane przez nauczycieli różnym aspektom rozpatrywanych zagadnień składających się na ich przekonania. O rzetelności owych analiz świadczy m.in. fakt, że trwały one (aż) dwa lata. Odnotowuję również i doceniam niejednokrotne informowanie przez Doktorantkę o doświadczeniu zdziwienia - i podczas badań, i w czasie analiz, co odbieram jako jeszcze jeden dowód Jej otwartości poznawczej i dążenia do ujawnienia szczegółów własnego warsztatu badawczego, a także jako przejaw odpowiedzialności za zachowanie jego metodologicznej przejrzystości oraz własnej, jako Badaczki, uczciwości. Co znamienne, opisując badania nie tylko dzieli się momentami zaskoczenia niektórymi wynikami

(s. 299), ale już w kolejnym kroku szuka wyjaśnień własnego zdziwienia na drodze pogłębionych rozważań metodologicznych lub etycznych. Ostatecznie proces analizy domyka wyłonienie kategorii opisujących czym dla nauczycieli jest: poznanie, uczenie się, jak postrzegają powiązania między poznaniem a uczeniem się, związek między nauczaniem a uczeniem się, jak pojmują sens bycia nauczycielem i jego usytuowanie w różnych rolach.

W tym miejscu prosiłabym o uzasadnienie wyboru w nazwach kategorii czasownika *jest* oznaczającego formę bycia, istnienia, stanu *samego w sobie* (Stróżewski 2005), zamiast zwrotu *jako*, kojarzonego z badaniami fenomenograficznymi, które w metodologii słusznie określane są mianem badań drugiego rzędu (s. 149).

Zaznaczam, że sformułowane powyżej pytanie w żadnym stopniu nie umniejsza znaczenia dla pedagogiki i edukacji uzyskanych wyników badania. Odślaniają one bowiem pewne przestrzenie świata nauczycielskiej codzienności w jego złożoności poznawczej, emocjonalnej i moralnej, przez niektórych badanych odkrywanej po raz pierwszy dopiero podczas rozmów z Doktorantką, a więc także – dzięki nim. W tym sensie kolejnym cennym aspektem pracy staje się jej potencjał budzenia lub rozwijania samoświadomości nauczycieli.

Rozprawę zamyka Zakończenie uwypuklające (wybrane) problemy dostrzeżone w procesie realizacji badań własnych i będące ich podsumowaniem oraz interpretacją. To problemy zwerbalizowane przez nauczycieli, którym w badaniach Doktorantka stworzyła warunki do przemówienia własnym głosem i niewykluczone, że dzięki opublikowaniu dysertacji (jako książki lub serii artykułów) poszerzy się zasięg oraz siła jego słyszalności.

3. Etyczny wymiar planowania i realizacji badań własnych

Recenzując dysertację nie sposób pominąć wpisanego w nią aspektu etyczności. Choć przepaja jej całokształt, jest najwyrazistszy (bo otwarcie zwerbalizowany) na etapach: planowania i realizacji badań własnych oraz analizy uzyskanych danych. Troska o człowieka – nauczyciela i ucznia (aczkolwiek zgodnie z obraną problematyką dominują kwestie dotyczące nauczycieli) wyraźnie wybrzmiewa, na przykład, w trakcie wywiadów prowadzonych z taktem i szacunkiem dla rozmówców, w dbałości Doktorantki o ich poczucie bezpieczeństwa i swobody w formułowaniu wypowiedzi, w zatroskaniu o zbudowanie relacji wzajemnego zaufania, bez którego trudno byłoby Jej prowadzić (wspomniany już wcześniej) dialog w nieskrytości oraz otwartości na Drugiego.

Etyczny - nie tylko metodologiczny - wymiar ma także dążenie do: (a) rzetelnego wypełnienia pola sensów nadawanych przedmiotowi badań przez rozmówców; odbieram to

jako staranie o odzwierciedlenie wszystkich, znaczeniowo różniących się głosów, a więc stworzenie ich jak najpełniejszej reprezentacji; (b) staranności w transkrybowaniu wywiadów; (c) upewnianiu się o ich właściwym odczytaniu podczas analizy, poprzez m.in. wielokrotne powracanie do treści wypowiedzi już wcześniej przestudiowanych i przemyślanych; (d) zachowania uczciwości badawczej prezentowanej, na przykład, w dostrzeganiu i otwartym informowaniu o nielicznych drobnych uchybieniach badawczych (zachowanie przezroczystości tych badań) i natychmiast podejmowaniu namysłu nad możliwościami ich uniknięcia w przyszłości.

Również w obrębie prowadzonych analiz aspekt etyczny pojawia się na przykład w sytuacji, w której J. Gałęcka ukazuje różne kryteria leżące u podstaw nauczycielskich decyzji edukacyjnych, opierających się na: (a) normach - oświatowych lub kulturowych, (b) korzyściach (własnych lub innych osób) potencjalnie wyniesionych z określonego działania, (c) dążeniu do stawania się coraz lepszym człowiekiem (i nauczycielem). Zwraca tu bowiem uwagę fakt, że w ich prezentowaniu nie osądza żadnego z dokonanych przez nich wyborów. W przypadku młodych badaczy wielką sztuką jest powstrzymanie się od wyrażania oceniających opinii na rzecz niewartościującego przekazania informacji z badań. Zarazem w ich analizie Doktorantka kieruje się empatią pozwalającą, m.in., na wnikliwy opis nauczycielskiego poczucia „związanych rąk” wynikającego z doświadczenia przez nich wielowymiarowego uwikłania, czy wykazuje pełne zrozumienie dla ich lęku przed „zbląźnieniem się” podczas wywiadu (s. 373).

W moim odbiorze, wszelkim decyzjom mgr J. Gałęckiej na rzecz etycznej realizacji badań własnych przyświeca myślenie o ich długofalowych konsekwencjach dla nauczycieli. Towarzyszy mu świadomość tego, że choć są one zorientowane prospektywnie i mają przyczynić się do wprowadzenia zmian w wielu obszarach codzienności edukacyjnej niesatysfakcjonującej badanych, nie można wykluczyć, że opinie wypowiedane dziś, za jakiś czas wrócą do nich z przeszłości i staną się elementem obciążającym ich biografie. Takiej postawy etycznej wobec badanych nie sposób nie podkreślić i docenić.

4. Znaczenie oraz oryginalność rozpatrywanej problematyki, jej wartość dla edukacji i pedagogiki (a także innych subdyscyplin nauk społecznych).

Tę część recenzji traktuję jako jej podsumowanie, gdyż już uprzednio wielokrotnie wykazywałam znaczenie rozprawy dla dyscyplin naukowych oraz dla edukacji, ze względu na podejmowaną w dysertacji problematykę zorientowaną na rozpoznanie znaczeń nadawanych

przez nauczycieli zagadnieniom poznania, uczenia się, nauczania i postrzegania pełnionych przez siebie ról społecznych. Prowadząc badania własne Doktorantka odkrywa złożoność owych przekonań w ich wzajemnym powiązaniu z wielorako skontekstualizowaną przestrzenią życia badanych: prywatną i publiczną (np. Zwiernik 2009).

Dane zebrane w procesie wieloletnich, metodologicznie trafnych i rzetelnych badań fenomenograficznych, tę złożoność nie tylko ujawniają, ale uzasadniają potrzebę jej poznawczego pogłębiania w ramach dalszych studiów teoretycznych oraz empirycznych. Ponadto Badaczka zwraca uwagę na konieczność wspierania nauczycieli w rozwoju, m.in. poprzez: (a) modyfikowanie kształcenia realizowanego w instytucjach przygotowujących studentów do zawodu nauczyciela i opieranie go nie tylko na wytycznych sformułowanych w ministerialnych standardach; (b) codzienną współpracę z nimi - instytucjonalną i środowiskową. Uzmysławia również, że potencjał realnej zmiany (może nawet największy) znajduje się w samych nauczycielach i ich oddolnych działaniach podejmowanych w zespołach oraz jednostkowo - przez siebie samych. W takim ujęciu dysertacja mgr J. Gałęckiej może stać się ich zacznem.

Konkluzje końcowe

W oparciu o wyrażone powyżej opinie i oceny z przekonaniem stwierdzam, że w będącej przedmiotem recenzji rozprawie pt.: *Przekonania epistemologiczne nauczycieli i ich pedagogicznej implikacje. Studium fenomenograficzne*, Gdańsk 2023, przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Nowak-Łojewskiej, prof. Akademii Marynarki Wojennej, mgr Jolanta Gałęcka podejmuje ważny i dotychczas słabo rozpoznany problem naukowy. Rozpatrując go badawczo prezentuje wysoki poziom wiedzy teoretycznej z zakresu pedagogiki rekonstruowanej adekwatnie do analizowanej problematyki, posiada zaawansowane kompetencje metodologiczne umożliwiające samodzielne prowadzenie pracy naukowej, zaś uzyskane wyniki posiadają potencjał aplikacyjny z możliwością rozwijania ich w kolejnych badaniach naukowych, jak również zastosowania w praktyce edukacyjnej na wszystkich poziomach kształcenia – od wyższego po podstawowy.

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzam, że recenzowana praca odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim, wynikającym z art. 187 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U z 2018 r., poz. 1668 ze zm.) i może stanowić podstawę jej obrony publicznej. W związku z tym wnoszę o dopuszczenie Pani mgr Jolanty

Gałęckiej do dalszych etapów w postępowaniu o nadanie stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika.

Literatura przywołana w recenzji opracowania:

- Heidegger M., 2005, *Bycie i czas*, przeł. B. Baran, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Stróżewski W. 2005, *Istnienie i sens*. Wyd. „Znak”, Kraków.
- Tischner J., 2002, *Myślenie według wartości*, Wyd. „Znak”, Kraków.
- Wanderfelds B. 2009. *Podstawowe motywy fenomenologii obcego*, przeł. J. Sidorej. Wyd. Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Wolińska A. 2014. *Zdziwienie/ oczekiwanie/ beczynność. Estetyka wobec nadmiaru*. Wyd. Naukowe Semper, Warszawa.
- Zwiernik J., 2009, *Dziecięca codzienność w przestrzeni podwórka*. W: D. Klus-Stańska i in. red., *Pedagogika wczesnoszkolna – dyskursy, problemy, rozwiązania*. Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

Mania Grochala